

Wojciech Sadowski

Edmund Papciak – elektryk pomiarowiec z szablą szewca

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 12, 291-293

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edmund Papciak – elektryk pomiarowiec z szablą szewca

Edmund Papciak znany w Gorzowie specjalista od pomiarów elektrycznych i działacz rzemieślniczy stał się posiadaczem „Szabli Kilińskiego” nr 41. Szablę nr 1 otrzymał Jan Paweł II – papież.

Urodzony 17 sierpnia 1933 roku w Bethune we Francji jest synem Franciszka i Stefanii Rakoczych. Rodzice jego bliżej zapoznali się i pobrali we Francji, dokąd wyemigrowali na początku lat 1930. w poszukiwaniu pracy. Ojciec został zatrudniony jako górnik w kopalni węgla kamiennego w Bethune. Matka zajmowała się domem. Oboje rodzice w różnym czasie opuścili swą rodzinną wieś Brzysko koło Jasła, gdzie dziadkowie Edmunda zarówno po mieczu jak i po kądzieli posiadali nieduże gospodarstwa rolne. Brat Kazimierz mieszka w Gorzowie. Siostra Janina zmarła w 2002 roku.

Wykształcenie podstawowe otrzymał w szkole z językiem francuskim w Bethune. Fakt ten dokumentuje świadectwo wydane w 1946 roku. Rok wcześniej ojciec Franciszek otrzymał od władz francuskich dożywotnie świadczenie pieniężne z uwagi na pylicę węglową nabytą w trakcie pracy oraz działań we francuskim ruchu oporu przeciw niemieckiemu okupantowi. Po każdej akcji zbrojnej przez dłuższy czas zmuszony był ukrywać się w sztolni węglowej.

W 1946 roku rodzina Papciaków powróciła do Polski i zamieszkała w Bytomiu z zamiarem pozostania w nim na stałe. Poczucie obcości w dużym mieście i bliskość rodzinnych Brzysk skłoniły Franciszka i Stefanię do powrotu na ojcowiznę. Rodzice dbając o przyszłość syna wysyłają Edmunda wpierw do szkoły podstawowej w Jasle, aby nabył umiejętności posługiwania się językiem polskim, a następnie zgodnie z tradycją robotniczą do szkoły zawodowej o profilu mechanicznym w Kołaczycach celem nauczania zawodu.

Sytuacja gospodarczo-rodzinna powoduje, iż Stefania i Franciszek Papciakowie wyjeżdżają na Ziemię Odzyskane w poszukiwaniu godziwych warunków życiowych. Zamieszkują w Gorzowie przy ul. Fabrycznej. Matka dostaje pracę w restauracji przy ul. Chrobrego 22, którą prowadził Gerhard Konopa. W 1949 dobija do rodziców Edmund ze świadectwem ukończenia szkoły zawodowej. Tego samego roku rozpoczyna dalszą naukę w Państwowym Gimnazjum Energetycznym przy ul. Kosynierów Gdyńskich (1) Na początku lat 1950. zmieniono mury szkoły, przenosząc ją na ul. Żukowa (dziś Technikum Energetyczne przy ul. Dąbrowskiego). Po ukończeniu gimnazjum w czerwcu 1952 roku i po przerwie wakacyjnej został zatrudniony w ZWS „Stilon” jako elektryk na Wydziale Energetycznym. Żywe zainteresowanie wszelkimi sprawami zawodowymi zjednały mu przychylność przełożonych, zwłaszcza kierownika wydziału inż. Zbigniewa Romanowskiego. Sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej przy wydziale, posługując się obietnicami, namawiał Edmunda do wstąpienia w szeregi PZPR. Odmowa prośbie legła u podstaw konfliktu z wydziałowym funkcjonariuszem i popierającymi go członkami z Komitetu Zakładowego PZPR. Nie pomogła obrona i dobra opinia kierownika wydziału. W roku 1970, po paru latach antagonizmów i napięć, przymuszony zostaje do rozwiązania umowy o pracę; musiał również opuścić mieszkanie służbowe i przenieść się do mniej wygodnego przy ul. Sikorskiego.

Wcześniej, ucząc się zaocznie, uzyskał (1966) świadectwo ukończenia Technikum Elektrycznego w Warszawie oraz zdobył uprawnienie dokonywania pomiarów elektrycznych. Pozwoliło mu to założyć (1968 rok) Zakład Pomiarów Elektrycznych i choć częściowo uniezależnić się od woli różnego rodzaju decydentów. W tym samym czasie wstępuje do Cechu Rzemiosł Różnych oraz Spółdzielni Rzemieślniczej „Progres” przy ul. Łokietka, która dawała prawną podstawę do funkcjonowania warsztatu. Obie instytucje pełniły także funkcję integracyjną wśród rzemieślników i zabezpieczały, choć niecałkowicie, otrzymywanie niezbędnych narzędzi i materiałów. W roku 1971 zostaje przewodniczącym rady nadzorczej Spółdzielni. Funkcję tę pełni do 1996 roku, kiedy to koledzy powierzyli jemu zadania prezesa. Od 1999 roku, z uwagi na poważną chorobę serca, sprawuje obowiązki zastępcy przewodniczącego Rady Spółdzielni. W latach osiemdziesiątych bezinteresownie piastował funkcję zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Zielonogórskiej Izby Rzemieślniczej. Po powstaniu Izby w Gorzowie włączył się natychmiast do jej prac organizacyjnych, ujawniając cenny instynkt gospodarza i zaangażowanego członka wspólnoty rzemieślniczej. Zabiegał skutecznie o prestiż rzemiosła, wykorzystując znajomości i posiadane zdolności. Wynikiem aktywności było wybranie (rok 1981) Edmunda na członka Krajowej Rady Rzemiosła. Powierzone obowiązki wykonuje do 1999 roku. Dalszą pracę w Radzie przerwał stosując się do sugestii lekarza, aby zaniechać męczących podróży do Warszawy.

Edmund Papciak nigdy nie angażował się w życie polityczne, posiadał jednak wyraźne sympatie do programu Stronnictwa Demokratycznego. One to sprawiły, że włączył się do działalności tej organizacji, zachowując bardzo trzeźwy i pełen dystansu stosunek do polityki. Podczas wyborów do parlamentu RP w październiku 1991 roku ubiegał się o godność posła.



Z pierwszą żoną Marią miał córkę Grażynę i syna Jarosława, który odziedziczył po ojcu zawód pomiarowca. Drugi związek małżeński zawarł w 1978 ze Zdzisławą. Mają dwie córki: Dominikę – mgr ochrony środowiska i Angelikę – studentkę.



Edmund Papciak został odznaczony Honorową Odznaką Rzemiosła (1980), srebrnym oraz złotym Medalem im. Jana Kilińskiego (1986), a 7 grudnia 2004 „Szablą Kilińskiego” z numerem 41 (zdjęcie z tej uroczystości powyżej). Posiada złotą odznakę rzemieślników we Frankfurcie nadaną w 2001 roku oraz odznakę Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego w Polsce.

Jest również uhonorowany: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Oprac. Wojciech Sadowski